

Zapełnia białe stronice czas  
Sporządza wielką ludzkości księgę  
Tutaj ktoś świeci udany start  
A tam ktoś swój dom kończyli drewnem  
Zapełnia białe stronice czas  
Miliony na zsiadło się wgarnie  
Wątek się z wątkiem splata ciągle raz po raz  
Gdzie jeszcze wielkie człowiecze wdarło

Wciąż jest coś jest tu coś  
Coś co psuje księgi styl  
Wciąż jest coś jest tu coś  
Coś co zmienia ludzi w sny  
Wciąż jest coś jest tu coś  
Coś co dławi księgi treść  
Wciąż jest coś jest tu coś  
Coś co zmienia w happy end

Zapełnia białe stronice czas  
W ogromnej księdze z tytułem "Wieczność"  
Ku niebiosom ktoś dumnie gna  
Tam z diabłem tańczy upadła świętość  
Zapełnia białe stronice czas  
Skuś mnie gdy rozdziałkę znowu skalą  
Pusto ktoś stwierdził kolejny raz  
Że on się nie liczył w akcji wcale

Wciąż jest coś jest tu coś  
Coś co psuje księgi styl  
Wciąż jest coś jest tu coś  
Coś co zmienia ludzi w sny  
Wciąż jest coś jest tu coś  
Coś co dławi księgi treść  
Wciąż jest coś jest tu coś  
Coś co zmienia w happy end